



Sygn. akt SDI 36/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Cesarz

SSN Dariusz Świecki

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby
Radców Prawnych radcy prawnego Barbary Bołtryk - Czechowskiej
w sprawie radcy prawnego **M. W.**

obwinionego z art. 64 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy o radcach prawnych (t.j. Dz.U. z 2010
r., Nr 10, poz. 65 ze zm.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 29 stycznia 2013 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych
w [...]

z dnia 5 października 2010 r., sygn. akt WO-[...]

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej
Izby Radców Prawnych w [...].

z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt D [...]

**uchyla zaskarżone orzeczenie oraz zmienione nim orzeczenie
Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców
Prawnych w [...]. z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt D [...]
i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 70 ust. 3a**

**i art. 741 ustawy o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 10, poz. 65 ze zm.) postępowanie umarza;
kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Radca prawny M. W., orzeczeniem Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w [...] z dnia 26 listopada 2009 r., sygn. akt D [...], został uznany za winnego tego, że w okresie od 13 października 2006 r. do 4 grudnia 2006 r. w K., będąc pełnomocnikiem Wspólnoty Mieszkaniowej położonej w K. przy ul. A. [...], przygotował w imieniu tej Wspólnoty projekt pozwu przeciwko "K." [...], spółce jawnej w K. o nakazanie usunięcia wad budynku, bez zapoznania się z aktualnym orzecznictwem Sądu Najwyższego, dotyczącym zdolności sądowej wspólnot mieszkaniowych, to jest bez należytej staranności, czym przyczynił się do powstania szkody w kwocie 4127 zł na szkodę współwłaścicieli lokali należących do w/w Wspólnoty, to jest przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego (uchwały nr 5/2007 VIII Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z 10.11.2007 r. - „Radca Prawny” nr 6/2007), za które została mu wymierzona kara upomnienia.

Ponadto obwiniony uznany został za winnego tego, że w dniach 11-16 grudnia 2006 r. w K., nie stawiał się bez podania przyczyny na umówione spotkanie z L. L., nie odbierał telefonów od L. L. i unikał kontaktu z nim, to jest przewinienia dyscyplinarnego określonego w art. 64 ust. 1 pkt 2 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, za które wymierzono mu karę upomnienia.

Od tego orzeczenia odwołanie złożył obwiniony wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w [...] orzeczeniem z dnia 5 października 2010 r., sygn. akt WO-[...], utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Orzeczenie Sądu drugiej instancji zostało zaskarżone kasacją obrońcy obwinionego, który podniósł zarzut rażącego naruszenia prawa procesowego, wyrażającego się w oparciu ustaleń faktycznych orzeczenia na okolicznościach nie wykazanych w prowadzonym postępowaniu, które nie wskazywały na okoliczności

popelnionego przewinienia, a mogły mieć wpływ na kwalifikację dyscyplinarną zarzucanych przewinień, co skutkowało oparciem orzeczenia na materiale dowodowym niezwiązanym z prowadzonym postępowaniem.

Na podstawie tak sformułowanego zarzutu obrońca obwinionego wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi właściwemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest zasadna.

Na wstępie należy odnieść się do zgłoszonego podczas rozprawy wniosku Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego o pozostawienie kasacji bez rozpoznania z uwagi na niespełnienie wymogu formalnego kasacji w postaci jej sporządzenia i podpisania przez obrońcę będącego adwokatem lub radcą prawnym. W tym kontekście trzeba podkreślić, że choć pierwsze pisma zatytułowane „kasacja” zostały sporządzone i podpisane osobiście przez obwinionego M. W., to w wykonaniu zarządzenia Przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego wzywającego do uzupełnienia braku formalnego kasacji, została ona uzupełniona pismem sporządzonym przez radcę prawnego W. G. (k. 291). Co do istoty zarzutu wykazuje ona wprawdzie podobieństwo do wcześniejszej „kasacji” obwinionego z dnia 6 grudnia 2010 r. (k. 259), to jednak zarówno w *petitum*, jak i w uzasadnieniu istotnie różni się w treści w porównaniu do wcześniejszego pisma obwinionego. Pozwala to przyjąć, że w istocie sama kasacja została nie tylko podpisana, ale również sporządzona przez obrońcę obwinionego. Spełniono zatem warunek, o którym stanowi art. 526 § 2 k.p.k.

W tej sytuacji zbędne było ponowne wezwanie obwinionego do uzupełnienia omawianego braku formalnego zarządzeniem Przewodniczącego Wyższego Sądu Dyscyplinarnego z dnia 3 lipca 2012 r. (k. 323). Bez znaczenia procesowego pozostaje więc to, że w odpowiedzi na to wezwanie drugi obrońca obwinionego – radca prawny E. P. podpisał jedynie pierwotne pismo obwinionego z dnia 6 grudnia 2010 r. (k. 328), co oczywiście nie mogło czynić zadość wymogowi, określonemu w art. 526 § 2 k.p.k., który – oprócz podpisania kasacji – wymaga także jej sporządzenia przez obrońcę będącego adwokatem lub radcą prawnym. Z uwagi na fakt, że wcześniejsze pełnomocnictwo do obrony udzielone radcy prawnemu W. G. nie wygasło, o czym wyraźnie informował sam obwiniony (k. 332),

skutki procesowe wywołuje kasacja wniesiona przez tego obrońcę M. W. i ona podlegała rozpoznaniu.

Przechodząc do rozważań merytorycznych należy stwierdzić, że w sprawie doszło do rażącego naruszenia art. 457 § 3 i art. 433 § 2 k.p.k., albowiem uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia dotyczyło zupełnie innej sprawy dyscyplinarnej, a przez to nie zawierało odniesienia się do zarzutów podniesionych w odwołaniu obwinionego. Taka treść uzasadnienia nie pozwala na zbadanie prawidłowości kontroli instancyjnej i motywów, jakimi kierował się Wyższy Sąd Dyscyplinarny, utrzymując w mocy zaskarżone orzeczenie Sądu *meriti*. Należy ponadto podkreślić, że próba „korygowania” całości rozważań merytorycznych uzasadnienia orzeczenia w drodze sprostowania stanowiła rażącą obrazę art. 105 § 1 k.p.k.

Wbrew temu, co stwierdził Przewodniczący Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w zarządzeniu z dnia 17 grudnia 2010 r. (k. 248), dokument wysłany pokrzywdzonym oraz doręczony obwinionemu w dniu 9 listopada 2009 r. (k. 232) nie był jedynie projektem uzasadnienia, ale stanowił odpis obowiązującej w obrocie prawnym części motywacyjnej orzeczenia, skoro został on podpisany przez wszystkich członków składu sędziowskiego i autoryzowany przez sekretarza Wyższego Sądu Dyscyplinarnego. To, że jego treść odbiegała diametralnie od stanu faktycznego i realiów procesowych sprawy M. W., albowiem dotyczyła zupełnie innej sprawy (na co Sądowi zwrócił uwagę pokrzywdzony), nie mogło zostać skorygowane w drodze sprostowania.

Instytucja określona w art. 105 § 1-3 k.p.k. ma wprawdzie zastosowanie również do uzasadnienia orzeczenia, ale może dotyczyć tylko pojedynczych jego elementów, niezgodnych z rzeczywistością na skutek oczywistej omyłki pisarskiej lub rachunkowej. Nie jest natomiast dopuszczalna modyfikacja całego tekstu części motywacyjnej orzeczenia lub znacznych jej fragmentów, albowiem pozostawałoby to w sprzeczności z celem omawianej instytucji, a ponadto stanowiłoby pole do nadużyć w kontekście korygowania uzasadnienia wyniku kontroli instancyjnej, zwłaszcza że postanowienie wydane w trybie art. 105 k.p.k. nie jest zaskarżalne.

Z tych względów „nowa wersja” uzasadnienia orzeczenia z dnia 5 października 2010 r. nie stanowi dokumentu posiadającego moc prawną, albowiem została wydana bez podstawy prawnej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2011 r., III KK 165/11, OSNKW 2012/2/18, LEX nr 1101666, OSP 2012/7-

8/79, Biul.SN 2012/2/16). Wadliwa treść uzasadnienia tego orzeczenia wskazuje natomiast na rażące niedbalstwo w procedowaniu przed Sądem drugiej instancji i jednocześnie podważa prawidłowość kontroli instancyjnej orzeczenia Sądu *meriti*, co prowadzi do wniosku, że rażąca obraza art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k. mogła mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Sąd Najwyższy może bowiem oceniać poprawność kontroli instancyjnej przede wszystkim przez pryzmat uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia. Jeżeli zatem nie zawiera ono żadnych merytorycznych rozważań na temat zarzutów podniesionych w odwołaniu, to orzeczenie, którego dotyczy takie uzasadnienie z oczywistych względów nie może się ostać.

Konieczne stało się zatem uchylenie orzeczenia Sądu *ad quem*, a z uwagi na fakt, że tym samym orzeczenie Sądu pierwszej instancji utraciło walor prawomocności, należało również i je uchylić oraz umorzyć postępowanie w sprawie przeciwko radcy prawnemu M. W. z uwagi na upływ pięcioletniego terminu przedawnienia, określonego w art. 70 ust. 3a ustawy o radcach prawnych (art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 74¹ ustawy o radcach prawnych).

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono jak w wyroku.